

Ewa Zarębska

Rola szkolnej katechezy biblijnej w wychowaniu uczniów do wiary

Studia Warmińskie 39, 433-439

2002

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ROLA SZKOLNEJ KATECHEZY BIBLIJNEJ W WYCHOWANIU UCZNIÓW DO WIARY

Katecheza — choć ostatnio realizuje się ją w szkole — jest jedną z podstawowych form posługi słowa w Kościele. Pośredniczy ona w przekazie Słowa Bożego, dlatego powinna posiadać zbawczą skuteczność właściwą Słowu Bożemu.

O zbawczej mocy Słowa Bożego świadczy święty Paweł: *Przypominam, bracia, Ewangelię, którą wam głosiłem [...] Przez nią również będziecie zbawieni* (1 Kor 15,1–2); *Spodobało się Bogu przez głupstwo głoszenia słowa zbawić wierzących* (1 Kor 21). Ponadto słowo — głoszone przez siebie — nazywa on *nauką o zbawieniu* (Dz 13,26), *słowem łaski* (Dz 14,3), *słowem jednania* (2 Kor 5,1), *słowem życia* (Flp 2,16). Jako Słowo Boże — nie ludzkie — przynosi ono zbawienie, łaskę, pojednanie i życie¹. Apostoł mówi o tym bardzo wyraźnie: *nie wstydzę się Ewangelii, jest bowiem ona mocą Bożą ku zbawieniu dla każdego wierzącego* (Rz 1,16), *Żywe [...] jest Słowo Boże, skuteczne i ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku, zdolne osądzić pragnienia i myśli serca* (Hbr 4,12).

Taka skuteczność — to znaczy dojście do osobowego i zbawczego spotkania człowieka z Bogiem — powinna towarzyszyć też Słowu głoszonemu przez Kościół². Temu głoszeniu muszą jednak towarzyszyć pewne znaki: *Oni zaś poszli i głosili Ewangelię wszędzie, a Pan współdziałał z nimi i potwierdzał naukę znakami, które jej towarzyszyły* (Mk 16,20).

Nic, więc dziwnego, że Pismo święte jest podstawą wiary Kościoła. Ta święta księga zawiera słowo Boże skierowane do człowieka i jednocześnie mówi o Bogu. Prawdy w niej zapisane mają służyć dla naszego zbawienia³. Katecheza, która ma swój udział w wychowaniu do wiary, też czerpie materiał z Biblii, ponieważ „*wszelkie Pismo od Boga natchnione [jest] i pożyteczne do nauczania, do przekonywania, do poprawiania, do kształcenia w sprawiedliwości — aby człowiek Boży był doskonały, przysposobiony do każdego dobrego czynu*” (2 Tm 3,16). *Tak, więc katecheza — jeśli naprawdę przepowiada Słowo Boże — jest słowem życia, przybliży człowiekowi Boga i do Niego prowadzi*⁴. Musi jednak spełnić wymagania

¹ R. Lis, Zagadnienia z katechetyki formalnej, Lublin 1991, s. 7.

² Tamże, s. 8.

³ S. Kisiel, Kościół poznający naukę Jezusa Chrystusa, Siedlce 1994, s. 8, 11.

⁴ J. Zimniak, Katecheza zwiastowaniem życia, w: Katechizacja w szkole, pod red. M. Majewskiego, Lublin 1992, s. 12; por. Dz 7,38. A. Długosz, Katechetyczne przesłanie znaków Starego Testamentu. Studium biblijno-katechetyczne, Kraków 1994, s. 17–18.

tej posłudze stawiane: wierność orędziu Bożemu (*głoszenie autentycznego Słowa Bożego*) i człowiekowi (*przystosowanie katechezy do odbiorców: do czasów, miejsca i mentalności*) oraz osobowe świadectwo głoszącego (*ma być on widocznym znakiem Dobrej Nowiny oraz służebnej i bezinteresownej miłości*)⁵.

W rzeczywistości okazuje się, że współcześni katecheci — zwłaszcza początkujący — mają jeszcze dużo problemów z właściwym przekazaniem i odczytaniem Pisma. Pytają, więc o rolę Biblii w katechezie realizowanej w szkole. Zastanawiają się nawet, czy nie byłoby lepiej skupić się na przekazywaniu innych treści religijnych.

Mam nadzieję, że przemyślenia te pomogą rozstrzygnąć wątpliwości i ukażą racje przemawiające na korzyść szkolnej katechezy, mającej swe źródło w Piśmie świętym. W zasadzie nie są one niczym nowym, wynikają, bowiem z dokumentów jak i literatury katechetycznej.

Katechetyczne dokumenty Kościoła ukazują wielką rolę katechezy biblijnej w wychowaniu do wiary. Są to: Adhortacja Pawła VI z roku 1975 *Evangelii nuntiandi*, O ewangelizacji w świecie współczesnym, Adhortacja Jana Pawła II z 1979 roku *Catechesi tradendae*, O katechizacji w naszych czasach oraz Ogólna instrukcja katechetyczna *Directorium Catechisticum Generale* z roku 1971 — wydana przez Kongregację ds. Duchowieństwa — która doczekała się nowej redakcji w roku 1998 pod nazwą *Dyrektorium ogólne o katechizacji*.

Także obszerna literatura katechetyczna uzasadnia konieczność korzystania z tej świętej księgi na katechezie. Na uwagę zasługują na przykład: praca zbiorowa napisana pod redakcją ks. M. Majewskiego *Podstawowy wymiar katechezy, Z Dobrą Nowiną w szkole i W kręgu zadań i treści katechezy* ks. J. Charytańskiego, *Biblia w nauczaniu chrześcijańskim*, napisana pod redakcją ks. J. Kudasiewicza, *Biblia lepiej rozumiana w przekazie duszpasterskim* ks. K. Romaniuka, *Biblia w katechetycznej posłudze słowa* ks. Z. Marka. Istotne zdają się być również: *Spotkania katechezy z teologią i Tożsamość katechezy integralnej* ks. M. Majewskiego, a także *Katechetyczne przesłanie znaków Starego Testamentu* bpa A. Długosza oraz *Kościół poznający naukę Jezusa Chrystusa*, którą napisał ks. S. Kisiel. Cenne uwagi można też znaleźć w wielu innych pozycjach katechetycznych i czasopismach katolickich. Trudno jednak je wszystkie wymieniać.

Ważny w tej kwestii jest również — ogłoszony 23.04.1993 roku — dokument Papieskiej Komisji Biblijnej o interpretacji Pisma świętego w Kościele. Dla katechezy szczególnie istotna jest poprawna aktualizacja tekstów biblijnych; polega ona na stosowaniu określonych zasad podczas ich tłumaczenia⁶. Posługując się tymi zasadami i stosując odpowiednio dobrane metody katecheza może przyczynić się do właściwego rozumienia Biblii i rozmówienia w takim jej czytaniu, żeby można było odkryć zawartą tam prawdę Bożą i skłonić [...] do udzielenia odpowiedzi [...] na orędzie, które Bóg swoim słowem kieruje do ludzkości⁷.

⁵ R. Lis, jw., s. 8–11.

⁶ Z. Marek, *Biblia w katechetycznej posłudze słowa*, Kraków 1998, s. 101; por. J. Warzecha, *Współczesne metody interpretacji Biblii*, *Horyzonty wiary* 3(1995), s. 38.

⁷ Papieska Komisja Biblijna, *Interpretacja Pisma Świętego w Kościele*, Poznań 1994, s. 107.

Nie można pominąć również dyskusji nad rolą Biblii w duszpasterstwie podczas dorocznej konferencji Komisji Duszpasterstwa Episkopatu Polski, która miała miejsce 17.01.2001 roku w Zakopanem. Prelegenci — dzieląc się doświadczeniami związanymi z intronizacją Biblii w rodzinach diecezji gliwickiej — stwierdzili, że księga ta powinna „powrócić z wygnania” i odzyskać należne jej miejsce w życiu chrześcijan⁸.

W tym miejscu wypada przypomnieć, że fundamentalne znaczenie Pisma świętego w życiu Kościoła podkreślił Sobór Watykański II w Konstytucji *Dei Verbum*. Razem ze świętą Tradycją Biblia stanowi *najwyższą regułę wiary*, gdyż przekazuje *Słowo Boże* i sprawia, że *rozbrzmiewa głos Ducha Świętego*⁹.

Wiadomo, że wiara jest darem Bożym. Zależy jednak od osobowości człowieka i podlega ciągłemu rozwojowi, na który mają wpływ różne czynniki; jednym z nich jest katecheza szkolna¹⁰. Oznacza to, że posiada ona istotną rolę w wychowaniu uczniów do wiary. Ale musi wsłuchać się w Słowo Boże i otworzyć na sakramenty, zespolić ze środowiskiem, a także włączyć się w potrzeby i dążenia ludzkie¹¹.

Różne są ujęcia katechezy biblijnej. Jednym z nich są historie biblijne, w których opowiadanie kończy się definicją katechizmową, albo do niej prowadzi. Celem takiej katechezy jest owa definicja, a opowiadanie biblijne spełnia jedynie rolę poszerzonego poglądu. Nie odczytuje się tu Pisma, ale z góry narzuca mu wypowiedzi teologiczno-dogmatyczne, oczywiście *pozabiblijne*. Biblia — zamiast być źródłem i normą — zostaje podporządkowana wypowiedziom człowieka. Staje się ono wówczas środkiem metodycznym, co jest niedopuszczalne. Taką katechezę należy definitywnie odrzucić¹².

Nie świadczy to o tym, że w katechezie nie może być pytań i odpowiedzi. Jak najbardziej są one potrzebne. Muszą jednak dotyczyć analizowanego tekstu biblijnego. Podobnie tematy ukazujące naukę Kościoła mają być związane z treścią danej perykopy. Katecheza ma być poszukiwaniem w Piśmie świętym Objawienia, aby przybliżyć katechizowanym pojęcia i kategorie biblijne¹³. Nie wolno zapominać, że najważniejszy jest tu kerygmat. Dlatego trzeba szukać właściwej wypowiedzi autora natchnionego i tłumaczyć ją w świetle nauki Kościoła — a to wyraźnie odróżnia katechezę od historii biblijnych¹⁴.

Na katechezie — jak wynika z nauki Soboru Watykańskiego II — należy uświadomić uczniom, że *Ekonomia zbawienia w Starym Testamencie na to była przede wszystkim nastawiona, by przygotować, proroczo zapowiedzieć i różnymi obrazami typycznymi oznaczyć nadejście Chrystusa Odkupiciela [...] oraz królestwa mesjańskiego [...]. Stąd też owe księgi [...] wyrażają żywy zmysł Boży [...], w którym*

⁸ *Nasz Dziennik* z 18.01.2001, nr 15, s. 7.

⁹ DOK 127.

¹⁰ M. Majewski, *Tożsamość katechezy integralnej*, Kraków 1995, s. 87.

¹¹ Tamże, s. 14.

¹² J. Charytański, *Problemy katechezy biblijnej*, w: *Podręcznik metodyczny do Katechizmu Religii Katolickiej*, cz. I: *W Chrystusie jesteśmy Ludem Bożym*, pod red. J. Charytańskiego i W. Kubika, Warszawa 1982, s. 14.

¹³ Tamże.

¹⁴ Tamże.

*utajona jest tajemnica naszego zbawienia*¹⁵. Bóg bowiem *postanowił, by Nowy Testament był ukryty w Starym, a Stary w Nowym znalazł wyjaśnienie* [...]. *Księgi Starego Testamentu [...] w Nowym Testamencie uzyskują i ujawniają swój pełny sens i nawzajem oświełają i wyjaśniają Nowy Testament*¹⁶.

Tak więc z dokumentu soborowego wynika, że zarówno Stary Testament jak i Nowy posiadają ogromną wartość. Do obietnicy i zapowiedzi starotestamentalnych nawiązują natchnieni autorzy Nowego Testamentu. Przykładem może być choćby odniesienie świętego Marka do prorocтва o cierpiącym słudze Jahwe, czy też ukazanie Jezusa Chrystusa — przez świętego Mateusza — jako drugiego Mojżesza. W końcu obietnica i zapowiedź ukazane w Starym Testamencie nie wypełniły się jedynie w historycznej Osobie Mesjasza; odnoszą się one także do *Chrystusa Mistycznego, działającego w swoim Kościele*. Oznacza to, że księgi Starego Testamentu są wciąż aktualne jako wezwanie Boga skierowane do swego ludu¹⁷; nie można pomijać ich w przekazie katechetycznym.

Katecheta musi uświadomić katechizowanym, że Objawienie Boże jest mową Boga skierowaną do człowieka. Wyjaśnia nam to Konstytucja *Dei Verbum*, w której czytamy: *Przez to Objawienie Bóg niewidzialny w nadmiarze swej miłości zwraca się do ludzi jak do przyjaciół i obcuje z nimi, aby ich zaprosić do wspólnoty z sobą i przyjąć ich do niej*¹⁸. Dialog ten został zapoczątkowany w interwencjach Bożych i wciąż trwa nadal. Jest to możliwe dzięki Słowu Bożemu, zawartemu w Biblii¹⁹. *Albowiem w księgach świętych Ojciec, który jest w niebie, spotyka się miłościwie ze swymi dziećmi i prowadzi z nimi rozmowę*²⁰.

Zatem katecheza biblijna nie może ograniczyć się jedynie do przybliżania wydarzeń i biografii postaci biblijnych. *Powinna ona być przepelniona i przeniknięta myślą, duchem i postawami biblijnymi i ewangelicznymi przez stały kontakt z samymi tekstami, ale [...] będzie o tyle bogatsza i skuteczniejsza, o ile odczytywać będzie słowa według myśli i ducha Kościoła*²¹. Należy przy tym pamiętać, że katecheza powinna doprowadzić do integracji wiary i życia człowieka. Odnosi się, bowiem wrażenie, że czasami wiara jest tak przedstawiana, jak gdyby była rzeczywistością autonomiczną, równoległą do życia, pewnym do niego dodatkiem²². *Nie może być tak, że człowiek doświadcza świata, a oprócz tego, jakby dodatkowo, jest wierzący. Ani tak, że wierzy, a świat jest tylko obok i tylko po to, aby wiara mogła się w nim zrealizować. Ma to być spotkanie wiary, która żyje w tym konkretnym człowieku, ze światem, z którym on się konkretnie w danym momencie styka. W tym spotkaniu wiara poddawana jest próbie i aktywizuje się siła prawdy. Z kolei świat w przestrzeni wiary musi poddać się pytaniom ostatecznym i być do końca wyjaśniony*²³. Oznacza to, że Objawienie Boże ma być głównie wezwaniem i światłem dla rozwiązywania problemów ludzkich. Ma być ono

¹⁵ KO 15.

¹⁶ Tamże 16.

¹⁷ J. Charytański, jw., s. 15.

¹⁸ KO 2.

¹⁹ J. Charytański, W kręgu zadań i treści katechezy, Kraków 1992, s. 45.

²⁰ KO 21.

²¹ CTr 27.

²² K. Misiaszek, A. Potocki, Katecheta i katecheza w polskiej szkole, Warszawa 1995, s. 22.

²³ R. Guardini, Bóg daleki, Bóg bliski, Poznań 1991, s. 14.

światłem w tej drodze — dla zrozumienia problemów człowieka współczesnego — i *światłem dla zrozumienia znaków czasu*. Należy zatem włączyć aktualne problemy młodych — takie jak: sens ludzkiego istnienia, miłość, życie rodzinne, praca, sprawiedliwość, pokój, czas wolny — i rozwiązywać je w świetle Słowa Bożego. Oczywiście, odkrywanie tych problemów musi być uwarunkowane egzegetycznie, to znaczy, że można poruszać tylko te zagadnienia, które rzeczywiście są związane z danym tekstem biblijnym²⁴. Nie wystarczy bowiem, aby katechizowani uznali prawdę objawioną za prawdziwą. Mają odkryć to, co Bóg chce do nich powiedzieć i do czego wzywa ich w konkretnej sytuacji życiowej²⁵. Stanie się tak tylko wtedy, gdy katecheza pozostanie w ścisłych relacjach z konkretnym środowiskiem. Przecież to w nim żyje człowiek i w nim rodzą się określone problemy ludzkie²⁶: wątpliwości, przypuszczenia i dążenia, fakty i zdarzenia, propozycje i projekty. W żadnym wypadku nie można ich pominąć, bo one właśnie ułatwiają zrozumienie pewnych treści. A to już jest powód do tego, by potraktować je bardzo poważnie²⁷. Katecheza powinna wychodzić od życia, a zarazem w nim tkwić i służyć mu pomocą²⁸. Wychodząc od rzeczywistości ludzkiej będzie mogła integrować wiarę z życiem. Zadanie to wypełni tylko wtedy, gdy wspólnie z katechizowanym podejmie się rozwiązywania jego życiowych problemów. W ten sposób — odsłaniając Boga — będzie też ukazywać człowieka, a przedstawiając interwencję Pana może pobudzić człowieka do zaangażowania²⁹.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że katecheza pozostaje ustawicznie w bezpośrednich relacjach z osobą ludzką, noszącą w sobie problemy ukazane w Biblii, nauce i życiu codziennym³⁰. Słusznie więc oczekuje się od niej, by przerzuciła pomost pomiędzy Słowem Bożym a współczesnym człowiekiem³¹. W końcu Bóg osobowy właśnie dziś zwraca się do osoby ludzkiej ze swoim orędziem. I dziś to osobowe spotkanie będzie mogło nastąpić, jeśli tylko katecheza stworzy odpowiednie warunki. Dlatego nie może być ona samym tylko wykładem treści zawartych w Piśmie; Bóg bowiem nie tylko informuje, ale i wzywa, by człowiek przyjął Jego Objawienie³². Zwraca się do osoby ludzkiej, interesuje się nią, obejmuje swoją miłością i wzywa do wspólnoty ze sobą. To Boże wezwanie — wyrażone w wydarzeniach i słowach — jest wciąż aktualne. Bóg kieruje je do współczesnego człowieka — a w przypadku katechez szkolnej — do konkretnego ucznia³³ i oczekuje od niego odpowiedzi, czyli „posłuszeństwa wiary”. Przez owo posłuszeństwo człowiek z wolnej woli cały powierza się Bogu, okazuje pełną uległość rozumu i woli wobec Boga, a zarazem dobrowolnie uznaje, że Objawienie jest przez Niego dane³⁴. W związku z tym należy stwierdzić, że katecheza powinna być

²⁴ J. Charytański, *Problemy katechez biblijnej*, jw., s. 16–18.

²⁵ Tenże, *W kręgu zadań i treści katechez*, jw., s. 46.

²⁶ M. Majewski, *Antropologiczna koncepcja katechez*, Kraków 1995, s. 75.

²⁷ Tenże, *Teologia katechez*, Wrocław 1989, s. 81.

²⁸ Tenże, *Antropologiczna koncepcja katechez*, jw., s. 75.

²⁹ Tamże, s. 147–148.

³⁰ M. Majewski, *Spotkania katechez z teologią*, Kraków 1995, s. 142.

³¹ J. Charytański, *W kręgu zadań i treści katechez*, jw., s. 52.

³² W. Koska, *Katechetyka*, Poznań 1987, s. 50.

³³ J. Charytański, jw., s. 53; J. Kraszewski, *Katechizować, ale jak?*, Płock 1995, s. 42–43.

³⁴ KO 5.

wierna Bogu — to znaczy uszanować prawa, jakimi Słowo Boże w przepowiadaniu się rządzi — oraz człowiekowi: uwzględniając jego całego i całą sytuację, w jakiej się znajduje³⁵. Chodzi bowiem o to, żeby katechizowany uporządkował swoje życie według jednej zasady, wzniosłej idei i nauczył się według niej żyć. Zdolny jest do tego tylko ten człowiek, który staje w obliczu Boga i nawiązuje z Nim żywy kontakt. Jeśli ktoś *gubi sprzed swoich oczu Boga, traci tę możliwość i tym samym traci siebie*³⁶.

Z powyższych przemyśleń wynika, że rozważanie biblijnych treści w korelacji z aktualnymi doświadczeniami życia i świata posiada duże znaczenie dla szkolnej katechezy. Działania te dopomagają katechizowanym w odkryciu związku doświadczeń przekazywanych przez Biblię z obecnymi doświadczeniami życia i wiary. Drugi sposób zajmowania się Pismem świętym, jakim jest mówienie o Biblii — to znaczy wychodzenie od tekstów w niej zawartych, aby umożliwić zrozumienie jej jako swoistej księgi czy treści samej w sobie — nie posiada już takiej wartości³⁷. Dlatego też dobrze byłoby z niego korzystać tylko wtedy, gdy istnieje taka potrzeba.

Jest to ważne, bo katecheza — zajmując się rozwojem wiary — powinna uczyć odkrywania prawdziwych ludzkich wartości. To zaś wymaga trwałego fundamentu, właściwego ukierunkowania i przewidywania skutków³⁸. Dlatego nauczanie w katechezie winno być przekazywane w sposób systematyczny, według ustalonego planu. Musi dotyczyć tego, co jest podstawowe i najważniejsze. Poza tym istnieje konieczność, aby było wystarczająco pełne; nie może, więc poprzestać na pierwszej zapowiedzi tajemnicy chrześcijańskiej, przekazywanej w kerygmie. Ma to być pełne wprowadzenie w chrześcijaństwo i obejmować wszystkie aspekty życia chrześcijańskiego³⁹. Tylko wtedy katecheza szkolna będzie mogła — przy pomocy łaski Bożej — doprowadzić katechizowanego do wiary i zagwarantować pełny rozwój jego osobowości. Wpłynie też pozytywnie na jego zaangażowanie w życie.

DIE ROLLE DES RELIGIONSUNTERRICHTS IN DER SCHULE IN DER ERZIEHUNG DER SCHÜLER IM GLAUBEN

ZUSAMMENFASSUNG

Der Religionsunterricht in der Schule gehört zu den grundlegenden Diensten der Kirche. Er soll zur Integration des Glaubens und des Lebens der Schüler führen. Er verlangt also nach angemessener Übermittlung und Deutung der Biblischen Geschichte (Suche nach der

³⁵ R. Murawski, Etapy rozwoju katechetyki, *AK* 417(1978), s. 63.

³⁶ J. Tyrawa, Ku wartościom, których człowiek nie potrafi wymyślić, w: *Katecheza w szkole*, pod red. J. Kruciny, Wrocław 1992, s. 13.

³⁷ P. Duxa, *Metody katechetyczne*, Olsztyn 1998, s. 52.

³⁸ M. Majewski, *Teologia katechezy*, jw., s. 80.

³⁹ CTr 21.

Offenbarung). Wichtig sind dabei auch die engen Bindungen mit dem Milieu der jungen Leute, denn dort entstehen ihre diversen Probleme. Mit anderen Worten: Er muss Gott und dem Menschen treu sein. Nur dann wird der Religionsunterricht in der Schule die richtigen menschlichen Werte unterrichten, voll ins Christentum einführen und alle Aspekte des christlichen Lebens umfassen. Mit Hilfe der Gnade Gottes wird dieser Unterricht den Schüler zum Glauben hinführen, die Entwicklung seiner vollen Persönlichkeit und seines Lebensengagements unterstützen.